

Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

MSZE ŚW.: dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰.

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵.

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9⁰⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵;

tel.: 22-838-30-95 (tylko w godz. urzędowania), fax. 22 636-69-55.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

XX niedziela zwykła

18 sierpnia 2019

LITURGIA SŁOWA

Jr 38, 4-6. 8-10; Ps 40; Hbr 12, 1-4; Łk 12, 49-53

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Przyszedłem ogień rzucić na ziemię i jakże pragnę, ażeby już zapłonął. Chrztost mam przyjąć, i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie. Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie podzielonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej". – *Oto słowo Pańskie.*



Święty Paweł zmagania na drodze ku chrześcijańskiej doskonałości nazywa zawodami. A zatem nie będzie lekko! Jezus potwierdza to z całą mocą. Mówi: Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on zapłonął. Cóż to oznacza? Stary porządek, zbudowany na naszych złych przyzwyczajeniach, będzie musiał zostać zburzony. Czeka nas wewnętrzna walka i preorganizowanie dotychczasowej hierarchii wartości, abyśmy osiągnęli obiecane dziedzictwo, które przewyższa wszelkie pragnienia.

Michał Piotr Gniadek,
Oremus

22 sierpnia

NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA, KRÓLOWA

PIUS XII, ENCYKLIKA AD CAELI REGINAM (Fragmenty)

Do niebios Królowej zasyłał lud chrześcijański korne modły i zbożne pienia już od pierwszych wieków chrześcijaństwa, czy to w chwilach radosnych uniesień, czy zwłaszcza wśród ciężkich udręk świtowych i nigdy go nie zawodziła nadzieja pokładana w Matce Boskiego Króla, Jezusa Chrystusa, i nigdy w nim wiara nie słabła, że Bogarodzica Dziewica Maryja włada po macierzyńsku całym tu światem, jak w szczęśliwości niebieskiej dzierży koronę królewskiej

chwały. I my też po klęskach potwornych, co na oczach naszych obróciły w pierzynę kwitnące miasta, osiedla i wsie; patrząc z boleścią, jak tyle i tak wielkiego zła wylewa się w mętnej powodzi na dusze ludzkie; widząc jak nieraz chwieje się sprawiedliwość, jak często panoszy się występki i zepsucie - dręczymy się w tym gorączkowym i groźnym przełomie w szczególny sposób; uciekamy się przeto z ufnością do naszej Królowej, Maryi, przedkładając jej nie tylko nasze

uczucia miłości, ale i tych wszystkich, co chlubią się z imienia Chrystusowego. (...)

Świat chrześcijański wierzył już i w ubiegłych czasach, i to nie bez podstaw, że ta z której zrodził się Syn Najwyższego, co "będzie rządził w domu Jakuba na wieki", "Książę - pokoju", "Król królów i Pan nad pany", otrzymał od Boga szczególne łaski ponad wszystkie inne Jego dzieła; uwzględniając poza tym najściślej powiązanie między potomstwem a

Dziękujemy za ofiary złożone na remont naszego kościoła. Prowadzimy drugi etap konserwacji i restauracji stolarki okiennej wewnątrz świątyni. Koszt prac wynosi 133.000 zł. Otrzymaliśmy dotację z Miasta Stołecznego Warszawy w wysokości 70.000 zł. Wkład własny, jaki musi zapłacić parafia wynosi więc 63.000 zł.

Bóg zapłać za wszelkie ofiary składane na ten szczytny cel.

matką - chrześcijaństwo pojęło z ła-
twością wyniesienie Bożej Rodziciel-
ki ponad świat.

Nic więc dziwnego, że już starzy pi-
sarze Kościoła idąc za głosem św.
Gabryela Archaniola, co przepowie-
dział panowanie Syna Maryi na wieki
i za głosem Elżbiety, witającej w niej
ze czcią "Matkę Pana mego" nazywali
Maryję "Matką Króla", "Matką Pana",
dając jasno do zrozumienia, że po
królewskiej godności jej Syna przejęła
i Ona szczególnie dostojęństwo i
wyższość. (...)

Najświętsza Maryja Panna ma się
zwać Królową nie tylko dla swego
Boskiego Macierzyństwa, ale i dlatego,
że z Woli Bożej odegrała wielką
rolę w dziele naszego wiecznego
zbawienia. "Co nam przychodzi tak
mile i rzewnie rozważać - pisał świę-
tej pamięci Poprzednik Nasz Pius XI -
to to, że Chrystus nam włada nie tylko
z prawa wrodzonego, ale i nabytego,
jako Odkupiciel? Niech sobie wszy-
scy przypomną, że chociaż zapomnie-
li o swoim Zbawcy, to "nie skazitel-
nym srebrem lub złotem jesteście od-
kupieni... lecz drogocenną krwią nie-
winnego Chrystusa jako baranka nie-
skalanego". Już nie jesteśmy swoi, bo
Chrystus nas wielką ceną odkupił. Ale
w dokonaniu dzieła odkupienia Mary-
ja była przecież najściślej zespolona z
Chrystusem; słusznie więc śpiewa się
w liturgii: "Stała święta Maryja, Kró-
lowa Niebieska i Pani świata, pod
krzyżem Pana Naszego Jezusa Chry-
stusa bolejąca".

A więc zgodnie z notatką bogoboj-
nego ucznia św. Anzelma - z wieków
średnich - "jak... Bóg rodząc swą mo-
cą światy jest ich ojcem i Panem, tak
święta Maryja, odradzając je przez
swe zasługi, jest Ich Matką i Panią.
Bóg jest bowiem Panem wszystkiego,
sprawiając wszystko swą Wolą w
myśl praw natury, zasię Maryja jest
Panią świata, naprawiając go z łaski

swych zasług do pierwotnej godno-
ści". "Jak Chrystus bowiem zna z racji
odkupienia nas specjalny tytuł do pa-
nowania i królowania nad nami, tak i
Błogosławiona Maryja z racji szcze-
gólnej miary, z jaką współdziałała
przy naszym odkupieniu, oddając
ochotnie za nas swoją osobę i Jego
ofiarując, pragnąc jedynie naszego
zbawienia, przykładając się doń i za-
biegając około niego.

Z przesłanek tych można wyciągnąć
następujący wniosek: jeśli w dziele
zbawienia była Maryja z woli Bożej
zjednoczona z Jezusem Chrystusem,
samymże sprawcą zbawienia, i to w
podobny bodaj sposób, jak Ewa z Ad-
amem, sprawcą śmierci, tak, że można
określić nasze odkupienie jako doko-
nane przez pewnego rodzaju "odwrot-
ność" (per quendam recapitulationem,
dzięki której rodzaj ludzki zbawia się
przez Dziewicę, podobnie jak na
śmierć zasłużył przez dziewicę; jeśli
dalej można dowodzić, że ta prze-
sławna Pani dlatego została wybrana
na Matkę Chrystusowi, "by się mu
stała towarzyszką w odkupieniu ro-
dzaju ludzkiego", i jeśli wreszcie była
Ona tą, która wolna od skazy dzie-
dzicznej i osobistej, związana zawsze
najściślej ze Synem swoim, złożyła
Go na Golgocie Ojcu Przedwieczne-
mu, wraz z ofiarą praw i miłości mat-
czynej, niby nowa Ewa, na całopale-
nie za wszystkie dzieci Adama ze-
szpeczone niestety jego upadkiem", - to
wolno stąd wnosić, bez wątplenia, że
jak Chrystus, ten nowy Adam, musi
być zwan królem, nie tylko jako Syn
Boży, ale i jako nasz zbawca, tak dro-
gą pewnej analogii Najświętsza Panna
jest Królową nie tylko jako Matka
Boska, ale i przez to, że jakby nowa
Ewa zespolona jest z nowym Ada-
mem.

W pełnym właściwym i absolutnym
załączeniu jeden jest Król, Jezus
Chrystus, Bóg-Człowiek; lecz i Mary-

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1215 Sakrament ten jest także
nazywany "obmyciem odradzają-
cym i odnawiającym w Duchu
Świętym" (Tt 3, 5), ponieważ
oznacza i urzeczywistnia naro-
dzenie z wody i z Ducha, bez
którego nikt "nie może wejść
do Królestwa Bożego" (J 3, 5).

1216 "Obmycie to nazywane
jest oświeceniem, ponieważ ci,
którzy otrzymują pouczenie
(katechetyczne), zostają oświe-
ceni w duchu...". Ochrzczony,
otrzymawszy w chrzcie Słowo,
"światłość prawdziwą, która
oświeca każdego człowieka" (J
1, 9), "po oświeceniu" (Hbr 10,
32) staje się "synem światłości"
(1 Tes 5, 5) i samą "światłością"
(Ef 5, 8):

Chrzest jest najpiękniejszym
i najwspanialszym darem Bo-
ga... Nazywamy go darem, ła-
ską, namaszczeniem, oświece-
niem, szatą niezniszczalności,
obmyciem odradzającym, pie-
częcią i wszystkim, co może
być najcenniejsze. *Darem* - po-
nieważ jest udzielany tym, któ-
rzy nic nie przynoszą; *łaską* -
ponieważ jest dawany nawet
tym, którzy zawinili; *chrztem* -
ponieważ grzech zostaje po-
grzebany w wodzie; *namaszcze-
niem* - ponieważ jest święty
i królewski (a królów się na-
maszcza); *oświeceniem* - ponie-
waż jest jaśniejącym światłem;
szatą - ponieważ zakrywa nasz
wstyd; *obmyciem* - ponieważ
oczyszcza; *pieczęcią* - ponieważ
strzeże nas i jest znakiem pa-
nowania Boga.

ja choć tylko w pewnej mierze i tylko
analogicznie - jednakże jako Matka
Chrystusa-Boga, jako współniczka w
dziele Boskiego Odkupiciela, w Jego
zapasach z wrogami, jak i w zwycię-
stwie nad nimi - uczestniczy również

24 sierpnia – Święto św. Bartłomieja

Pierwsze spotkanie ze Bartłomiejem Zbawicielem było dla przyszłego apostoła źródłem jeszcze większego zdziwienia, Pan Jezus rzekł o nim: „Oto prawdziwy Izraelczyk, w którym nie masz zdrady”, mimo iż nie widział go nigdy wcześniej. Bartłomiej zapytał: „Skądże mnie znasz?” – Jezus odpowiedział: „Pierwej niż cię Filip wezwał, gdyś był pod figą, widziałem cię”, a wówczas do serca nowego ucznia Chrystusowego spłynęła łaska i rozpoznał w nim prawdziwego Boga, czego świadectwem jest wyznanie: „Rabbi, tyś jest Syn Boży, tyś jest król izraelski”.

Odtąd Bartłomiej wiernie towarzyszył Mesjaszowi, a po Jego śmierci i zmartwychwstaniu zapewne głosił Jego słowo, choć nie ma pewności, w jakich stronach świata. Nie zachowały się o tym wspomnienia w Dziejach ani Listach Apostolskich, tak jak w przypadku innych głosicieli Ewangelii. Jedno z domniemań wskazuje na Indie, ponieważ tam odnaleziono hebrajski egzemplarz Ewangelii Mateuszowej, o czym pisze Euzebiusz z Cezarei, przypominając, iż w Dziejach Apostolskich działalność Bartłomieja jest połączona właśnie z osobą świętego Mateusza. Inne podania głoszą, iż pracował on w Arabii czy nawet Etiopii.

Z tradycji dowiadujemy się, iż poniósł on śmierć męczeńską, która opisana została w apokryficznym tekście *Męka Bartłomieja Apostoła*. Nie ma pewności, jakiego rodzaju śmiercią zginął, ale powszechnie przyjmuje się, iż został zamordowany w sposób wyjątkowo okrutny – miał on zostać żywcem odarty ze skóry, następnie ukrzyżowany lub ścięty. Dlatego też bywa przedstawiany z odartą skórą bądź z nożem rzeźniczym. Apostoł jest zatem patronem rzeźników, ale także innych zawodów rzemieślniczych (szewców, krawców, sztukatorów, siodlarzy, introligatorów), we Florencji zaś – sprzedawców oliwy, serów i soli.

Kościół wspomina św. Bartłomieja Apostoła 24 sierpnia.

w królewskiej godności. Z tego bowiem zjednoczenia z Chrystusem Królem, taki osiąga blask i dostojność, że przewyższa nim wielkość wszechrzeczy stworzonych; z tego zjednoczenia z Chrystusem wywodzi się Jej władza królewska, na mocy której może Ona szafować skarbami królestwa Boskiego Zbawcy; z tego wreszcie zjednoczenia z Chrystusem wypływa nieprzebrana skuteczność Jej maczynego pośrednictwa u Syna i Ojca.

Nie ma więc wątpliwości, że Najświętsza Maryja Panna góruje swą godnością nad wszystkimi stworzeniami i po Synu Swoim dzierży prym nad wszystkim. "Ty wreszcie - mówi św. Sofroniusz - przewyższasz wszelkie stworzenia... Cóż może być szczytniejszego nad radość z tej przychyny, o Matko Dziewico?". Do tego uwielbienia dorzuca św. German swe hołdy: "Twa godność i chwała przechodzi wszelkie stworzenie; ponad Anioły Twoja dostojność", a św. Jan Damasceński posuwa się aż do zdania: "Jest nieskończona różnica między sługami, a Matką".

Dla zrozumienia najwyższego stopnia godności wśród stworzeń, na który wstąpiła Bogarodzica, dobrze jest sobie uświadomić, że święta Boża Rodzicielka już od pierwszej chwili swego Poczęcia napełniona została wielką obfitością łaski, że nią przewyższa łaskę wszystkich świętych. Dlatego też - jak pisze wielkiej pamięci poprzednik Nasz Pius IX w swej encyklice - Bóg Niepojęty "tak Ją cudownie obsypał bogactwem wszelkich darów niebieskich, podjętych z Boskiego skarbcza, ponad wszelkie duchy Aniołów i świętych, że zawsze wolna od jakiegokolwiek skazy grzechowej i cała piękna i doskonała, cieszy się Ona taką pełnią niewinnej świętości, o jakiej nikomu poza Bogiem ani marzyć się nie zda, ani dostąpić nie można".

Co więcej, Najświętsza Panna nie tylko zdobyła najwyższy po Chrystusie szczyt doskonałości i dostojństwa, ale odziedzyczyła i pewną część tej władzy, dzięki której Syn Jej i Zbawca nasz (jak się to najsluszniej podkreśla) panuje w sercach i umysłach ludzkich. Bo jeśli Słowo działa cuda i zlewa łaski przez przyjęte na się Człowieczeństwo; jeśli używa Sakramentów św. lub Świętych swoich jako narzędzi do dusz zbawienia,

czemuż się nie ma posłużyć pomocą i rolą Swej Matki dla rozdawnictwa owoców Odkupienia? "Z istic macierzyńskim sercem - jak mówi tenże niezgasłej pamięci poprzednik Nasz Pius IX - i mając na oku sprawę naszego zbawienia zabiega Ona około dobra całego rodzaju ludzkiego. Ona wybrana przez Boga na Królowę nieba i ziemi, wyniesiona nad wszystkie chóry Aniołów i rzesze świętych niebian, u boku jednorodzonego Syna Swego Jezusa Chrystusa wstawia się za nas przemożnie swoimi prośbami, a o co prosi otrzymuje i nie zna zawodów. W związku z tym inny Nasz Poprzednik, sławnej pamięci Leon XIII orzekł, że wraz z ogromem łask zdobyła Najświętsza Maryja Panna władzę "prawie niezmierną", a według św. Piusa X Maryja - wchodzi w Swą rolę "jakby na mocy prawa maczynego".

Niechże się tedy radują wszyscy wierni, że podlegają rozkazom Dziewiczej Bogurodzicy, która cieszy się i władzą królewską i pała macierzyńską miłością.

W tych jednak, jak i innych sprawach, dotyczących Najświętszej Panny powinni teologowie i głosiciele słowa Bożego unikać pewnych zboczy od właściwej drogi, aby nie wpadli w dwojakie błędy: niech mianowicie strzegą się zarówno zdań bezpodstawnych, czy też przesądnie mijających się prawdą, jak i zbytnej ciasnoty serca w stosunku do tej wyjątkowo wzniosłej i niemal boskiej godności Bogurodzicy, którą Jej przypisuje św. Doktor Anielski "z racji nieskończonego dobra, którym, jest Bóg".

Zresztą, jak w innych sprawach, tak i w tym artykule wiary chrześcijańskiej, za najbliższą, i ogólną normę prawdy "służy nauczycielski urząd Kościoła" do wyjaśniania i pogłębiania tych rzeczy, które w depozycie wiary mieszczą się jeszcze niejasno i jakby domyślnie".

Tak tedy z pomników starożytnego chrześcijaństwa, z modłów liturgicznych, z wrodzonego wiernym zmysłu pobożności, z dzieł sztuki zebraliśmy głosy, świadczące, że Bogarodzicy Dziewicy przysługuje godność kró-

lewska; sądzimy również, że raczej, które święta teologia przytacza dedukcyjnie ze skarbcza Boskiej wiary, potwierdzą dowodnie tę prawdę. Z tak licznie przytoczonych świadectw powstaje jak gdyby szeroko brzmiąca harmonia, która opiewa niebotyczne szczyty królewskiej godności Matki Bożej i ludzkiej, której podlega wszelkie stworzenie, jako Tej, co "wyniesiona jest nad chóry anielskie do chwały niebios".

Po długiej i dojrzałej rozwadze, mając to mocne przeświadczenie, że wielkie korzyści wynikną dla Kościoła, gdy ta niezbita dowiedziona prawda zajaśnieje wszystkim, widocznie, niby pochodnia promienna, zatknięta na świeczniku - mocą Apostolskiej Naszej władzy ustanawiamy święto Królowej Maryi, które ma być obchodzone w całym świecie. Nakazujemy również, aby w dniu święta ponawiano poświęcenie się rodzaju ludzkiego nieskalanemu Sercu Panny Maryi. W nim bowiem leży nadzieja nadejścia lepszego wieku, tryumfu wiary i chrześcijańskiego pokoju.

Niech tedy wszyscy z większą jeszcze niż dotąd ufnością garną się do tronu miłosierdzia i łaski Królowej i Matki naszej, błagając o pomoc w nieszczęściach, o światło w ciemnościach, o pociechę w cierpieniach i smutkach; a nade wszystko niech się wyrwą z niewoli grzechów i służą z wdziękiem dziecięcej pobożności pod

berłem tak wielkiej Matki! Niech tłumy wiernych cisną się do Jej świątyń, niech obchodzą Jej święta; niech Jej błagalna koronka będzie we wszystkich dłoniach i niech przeniknie do kościołów i chat, do szpitali i więzień, na drobne zebrania i masowe manifestacje wiernych, celem głoszenia Jej chwały! Niech Imię Maryi słodsze nad nektar i droższe od pereł będzie w najwyższym poszanowaniu; niechaj nikt na to Imię, okryte takim majestatem i zdobne macierzyńskim wdziękiem, nie miota jakichkolwiek przeklętych wyrazów, świadczących o wstrętnej duszy; i niech się nie waży mówić niczego, co by uwłaczało należytej Mu czci!

Niech każdy stara się według swego stanu wcielić usilnie i czujnie podniosłe cnoty najmilszej Matki Naszej, Królowej Niebieskiej w swe myśli i czyny! Albowiem, wtedy dopiero wszyscy prawdziwi chrześcijanie czcąc i naśladowując taką Królowę i Matkę pocują się niechybnie braćmi i zrazeni zawiścią, i żądza; zbytku postąpią w miłości społecznej, uznają prawa słabszych, pokochają pokój. Niech się więc nikt nie ma za dziecko Maryi godne Jej skorej i przemożnej opieki, kto nie okaże się za Jej wzorem sprawiedliwy, łagodny i czysty, dowodząc istotnie miłości bratniej nie w sporach i szkodach, ale w pomocy i pocieszeniu.

W niektórych krajach na świecie dręczy się i krzywdzi pewnych ludzi za wiarę chrześcijańską i pozbawia praw boskich i ludzkich do wolności. Jak dotąd, nie mają tam znaczenia żadne, najsluszniejsze nawet, żądania, i ponawiane skargi o zaniechanie zła. Na tak niewinnie cierpiące dzieci, niech zwróci łaskawe Swe oczy, zdolne rozjaśnić swym blaskiem pomroki i burze, potężna nad światem i czasem Pani, co potrafiła mocą, dziewiczej stopy uśmierzyć zuchwalców; niech sprawi co rychlej, by mogli korzystając z należytej wolności, spełniać publicznie praktyki religijne, służąc sprawie Ewangelii, przez zgodną pracę i wybitne cnoty, co świecą przykładem wśród cierpień; oby tym samym współdziałali także dla wzrostu i potęgi swych, ziemskich społeczeństw. (...)

Życząc sobie jak najgoręcej, by Królowa i Matka ludu chrześcijańskiego przyjęła te Nasze hołdy i swym pokojem rozbroiła targane zawiścią państwa i by nam po tym wygnaniu ukazała Jezusa, który nam będzie pokojem, wiecznym Weselem, udzielamy Wam z chęcią, Czcigodni Bracia, i Waszej owczarni, jako zadatku pomocy Boga Wszzechmogącego i dowodu Naszej miłości, Apostolskiego Błogosławieństwa.

11 października r. 1954,
Papież Pius XII

OGŁOSZENIA

1. W każdy poniedziałek po mszy św. o godz. **9:00** zapraszamy na **modlitwę różańcową** z wystawieniem Najświętszego Sakramentu jako zadośćuczynienie za wszelkie próby znieważenia i profanację wiary i Kościoła w naszym kraju.
2. Książkę wydaną przez ks. Proboszcza można nabyć w księgarni lub zakrystii.
3. W każdą środę o godz. **18:00** zapraszamy na **nabożeństwo do MB Nieustającej Pomocy**.
4. Kontynuujemy zbórkę wyrobów złota i srebra na przygotowanie koron dla obrazu MB Częstochowskiej w naszym kościele. Przyjmujemy także ofiary pieniężne na wykonanie tych prac. Serdecznie dziękujemy za każdy dar.
5. Kolejna **zbiórka makulatury** na cele misyjne odbędzie się 20 i 21 sierpnia.
6. Wspomnienia liturgiczne:
we wtorek – wsp. **św. Bernarda**, opata i doktora Kościoła;
w środę – wsp. **św. Piusa X**, papieża;
w czwartek – wsp. **Najświętszej Maryi Panny, Królowej**
w sobotę – święto **św. Bartłomieja**, Apostoła.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. *Bóg zapłać!*

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz parafialnie. Do użytku wewnętrznego.

www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa. Opracowanie biuletynu i druk: lis888@wp.pl